

Jak uczyłem się w czasie okupacji

361

Da. 22. 11. 46r.

Dzień pierwszego września 1939 roku, to jest dzień rozpoczęcia się wojny polsko - niemieckiej, zastał mnie w Warszawie, w której pozostałem aż do tej bohaterkiego upadku. Jakie sceny przeżywałem w tym czasie w Warszawie, nie będę pisał, gdyż sądzę, że wszyscy obywatele dobrze wiedzą. Dodam jednak, iż dni oblężenia stolicy wymagały od jej ^{mieszkańców} obywateli niezwykłej ofiarności, jak również wadliwego wprost postępowania.

W czasie obrony Warszawy został skierowany pociskami artylerii dom, w którym mieszkaliśmy. Zaraz więc po poddaniu się jej, brak mieszkaniowa zmusił nas rodziców do opuszczenia Warszawy. Wyjechałem więc z rodzicami na wieś, do kuzynów. Od tej pory życie przyszło mi bez większych zmian, około dwóch lat. Oczym się w tym czasie mogły nie było o nic. Po pierwsze: Niemcy w naszej okolicy tłumili w sposób bezkrotny wszelkie przebiegły życia kulturalnego, jak również dlatego, że brak było ludzi zdolnych do zorganizowania jakiegokolwiek nawet szkoły. Lecz ten dwuletni okres czasu, to okres tryumfu Niemców. Pod ich naciskiem padły także państwa jak: Francja, Belgia, Holandia, Rumunia, Bułgaria, Grecja i inne. Dlatego też żołnierze niemieccy stajomiję na ziemiach polskich, rozpięrami dając swego oręża pauszyli się bez granic, nie brząc się z nikim: niczem. Nic więc dziwnego, że przy takim stanie rzeczy każdy prawie mieszkaniec tej okolicy, zmuszony do ciągłego uciekania bity niemieckiej, stracił wszelką nadzieję lepszego jutra. Taki nastrój uderzał się mi się bardzo często. Kiedy kwesta mi chęć jui nie tylko do nauki, ale nawet do życia.

302

Dopiero rok 1941, to jest rok wybuchu wojny niemiecko-
polskiej w moim życiu niemożliwie zmienny. Obojętnie już pod koniec
tego roku przenieśli się wojny na teren polski, było
pożyczenie zlikwidowania kilku garnizonów wojska niemieckiego
na naszych terenach, a przez to samo zmniejszenie siły
i terenu. Wtedy polepszyło się trochę. Przewidywano już
wtedy, że Niemcy wreszcie się porażą już upadną.
Teraz zaczęły się pojawiać wśród ludności jednostki szlachetne
zdolne do pracy twórczej. A wreszcie pojawiła się partyzantka,
której członkowie odmawiali się niejednokrotnie nadludkiem
wprost wrogiem, dodawali otuchy ludności. Wtedy przyjecha-
ła na wieś (do szarych kurzułów) profesorka historii, wyjechała
ona przed wojną w jednym z gimnazjów w Warszawie.
Zanim po przyjeździe zorganizowała t.zw. komplety, na które
chcieli zgłosić się 6 osób, a między nimi: ja także.
Merytorycznie się, na kolonii w domu jednego zrewca, po 5
godzin dziennie, ale każdego dnia. W innych godzinach.
Nauka nasza obfitowała w różne, czasem naprawdę tragiczne
a czasem nawet komiczne momenty. Także, na lekcję trzeba
było mieć koszyk z podświadankiem dlatego tyfus, by
łatwiej było ukryć książki. Bowiem nomen ich in koszyku
było małe takie iandermeri. niemieckiej, która często
nas po drodze napotykalismy. Czasami także podczas
lekcji wpadał do nas jakiś gospodarz, oznajmiając,
że do nas przyjechali urzędnicy, „urząd pracy” wtedy wszyscy
śladalismy wstępnego naszego majstra (był nim sam gospodarz
w którego się uczyliśmy) na stołkach, każdy dostał jakiś
porwany kapek w rękę, kawałek młota i udawał celnika
na niewielkiego jak było. Gdy niebezpieczeństwo minęło,
uczyliśmy się dalej. Lekcje odbywały się najczęściej
porównaniem wieczorem, gdyż w ciągu dnia byłem zajęty

z inną pracą. I tak miał dzień po domu, tydzień po tygodniu. Ja w ten sposób ukończyłem 3 klasy gimnazjum. Wreszcie przyszedł rok 1944. zaczęła krążyć pogłoska naj-
 piew o cofaniu się wojsk niemieckich. Wreszcie pogłoska stała się faktem. Niemcy cofali się w szybkim tempie. Musielismy naukę przerwać. Każdy starał się o jakiegoś kuzyna, by przesiadnieć w innej czas poręczy. Front był już zaledwie o kilka km. oddalony. Wiele było w tym czasie różnych pręch, lecz wszystko minęło. W pierwszym roku po wojnie ukończyłem 4 klasę, a w tym ^{roku} ukończyłem na kurs przyspieszony, przerabiając 1-ą i 2-ą klasę licealną, pragnąc jak najrybcej otrzymać świadectwo maturalne.

Mieczysław Choromański